

Apostaci idą do Sejmu

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Publikuję pierwszą z rozmów przedwyborczych z kandydatami do Sejmu zbliżonymi do portalu *Racjonalista* — Jarosławem Milewczykiem (dziennikarz, politolog, przedsiębiorca) oraz Olgierdem Rynkiewiczem (pedagog i handlowiec). Obaj są redaktorami portalu *Apostazja.pl* i kandydują z list Ruchu Palikota (OW 25 Gdynia-Lębork-Słupsk, pozycja nr 5; OW 5 Toruń, pozycja nr 10)

Jako redaktorzy portalu *apostazja.pl* zdecydowaliście się kandydować do Sejmu. Przede wszystkim gratuluję odwagi. Można chyba powiedzieć, że jest to równoznaczne z upolitycznieniem serwisu i sprawy na rzecz której od kilku lat działaliście społecznie. Z jednej strony niesie to pewne ryzyko, z drugiej jest dobrą szansą dla jej mocniejszego zaistnienia społecznego a może nawet rozwiązania problemów, jakie wiążą się z tematyką apostazji w Polsce. Powiedzcie proszę, czy kandydujecie więc przede wszystkim jako działacze apostatyczni czy jednak nie należy wiązać *Apostazja.pl* z polityką?

Jarosław Milewczyk: Nie jestem tylko i wyłącznie twórcą portalu *Apostazja.pl*. Jestem też dziennikarzem tygodnika NIE od blisko 10 lat, przez 10 lat tworzyłem również lewicowy portal *Alternatywa.com*. Jestem też przedsiębiorcą i specjalistą z zakresu ochrony środowiska. Jednak wracając do samego serwisu *apostazja.pl* — czy moja i Olgierda kandydatura wiąże się z upolitycznieniem tej witryny? Nawet jeśli tak zostanie to odebrane, a przyczyni się do zmian normalizujących status polskich niekatolików, a tym samym wymuszenia na polskim kościele rzymskokatolickim respektowania elementarnych praw obywatelskich i poszanowanie Konstytucji RP uznaję za zwycięstwo to „upolitycznienie”. Od dawna powtarzam, że życzę sobie, by *apostazja.pl* nie była w ogóle potrzebna. Oznaczałoby to, że w Polsce jest normalniej. Skoro Janusz Palikot jest jedynym odważnym politykiem, który nie boi się wypowiadać słowa *apostazja* publicznie, i odważnie mówi, że w stosunkach państwo-kościół muszą nastąpić zmiany, to nie mogłem przejść obojętnie obok takich deklaracji. Był to praktycznie bezwarunkowy odruch. Gdyby SLD kiedykolwiek wcześniej zajęło się tematem świeckości Państwa i cokolwiek w tym kierunku robiło, miałoby wsparcie, tak ogromne jak teraz formacja Ruch Palikota. Być może SLD zmieni diametralnie kierunek po zmianie przewodniczącego po wyborach i gdy liderem formacji nie zostanie, pozostający w dobrej komitywie z biskupami Ryszard Kalisz, ale tę „lewicową” formację czeka ogromna praca u odstaw.

Czy dynamika apostazji w Polsce rośnie? Jakie obserwujecie zainteresowanie tematem?

Aktualną sytuację nazwałbym „spiętrzoną falą”. Ta wysoka fala podmyje brzegi betonowego fundamentu Episkopatu w momencie, gdy *apostazja* będzie prostym urzędowym zabiegiem, lub gdy mimo najbardziej udziwnionej procedury w Europie będzie skutkować możliwością finansowania własnego związku wyznaniowego lub niefinansowaniem żadnego. Gdy nadjedzie ten rok, będziemy mieli do czynienia z co najmniej milionem formalnych wystąpień z Kościoła rzymskokatolickiego. Jestem tego więcej niż pewien. Tego też obawia się Episkopat, bo tajemnicą poliszynela jest zależność pomiędzy liczbą katolików w Polsce a wysokością subwencji z budżetu państwa.

Jakie główne problemy spotykają osoby, które chcą wystąpić z Kościoła?

Najczęstszy problem z jakim mają do czynienia polscy apostaci po 2008 roku (dop. wprowadzenie instrukcji polskiego Episkopatu komplikujący procedurę w Polsce) to świadome i notoryczne wprowadzanie w błąd osób, które chcą formalizować swój rozbrat z Kościołem przez księży katolickich. Księża katolicki notorycznie kłamią, np. twierdząc, że *apostazji* w ogóle nie można przeprowadzić, że świadkami muszą być rodzice, że konieczna jest wizyta u samego biskupa. To tylko niektóre z przykładów. Ogólne wrażenie jest też takie, że po instrukcji Episkopatu księża nabrali pewności siebie w kontaktach z niekatolikami, niestety w negatywnym kontekście. Buta i nonszalancja Kościoła podpira się zapisem rozporządzeń episkopatu sprzed 3 lat. Tak można to najlepiej podsumować. Nie będę mówił o normalnych formalizacjach *apostazji* przez normalnych, ludzkich księży, bo te stanowią nieliczne wyjątki. Cieszy też, że niektórzy księża są na tyle ludzcy, że nie trzymają się sztywno regulaminu Episkopatu i nadal jak przed 2008 rokiem możliwa jest *apostazja* listowna. Ruch Palikota chce również takiej procedury w Polsce. Tak jak ma to miejsce w każdym cywilizowanym kraju Europy.

Czy macie doświadczenie w działalności organizacyjnej, w forsowaniu swojego zdania w organizacjach społecznych? Nie boicie się walki frakcyjnej w ramach partii?



1. Jarosław Milewczyk

Ogromnym poligonem doświadczalnym był i jest dla nas nieformalnych ruch skupiony wokół Apostazja.pl [śmiech]. Z perspektywy tych doświadczeń mogę śmiało powiedzieć: damy sobie radę. Sam jestem też dziennikarzem z wieloletnim stażem. To z pewnością też wiele ułatwia w działalność politycznej. Świeckość państwa jest jednym z elementarnych punktów programu Ruchu Palikota. Po rozmowach z działaczami RP w całej Polsce wiem, że mamy wspólne ideały.

Czy swoją działalność parlamentarną chcielibyście ukierunkować na jakiś pakiet głównych zainteresowań i specjalizacji czy jednak interesuje Was całokształt działalności państwa?

Proszę mi wierzyć, nie tylko Apostazja w Polsce jest problemem. Konsekwentna realizacja założeń programowych ukierunkowanych na zeświecczenie Polski pozwoli zaprzestać w końcu marnotrawić pieniądze i lokować je właściwie w oświatę, służbę zdrowia i gospodarkę. Tego potrzebujemy. I to chcemy realizować. Gospodarka jest najważniejsza. To prawda. My wiemy skąd wziąć pieniądze. Na jej rozruszanie. Stąd niedawna, bezczelna agitacja polityczna wymierzona w Ruch Palikota zaprezentowana przez biskupa Michalika, szefa Episkopatu. Ukryta niezręcznie pod płaszczykiem walki z „satanistą” Nergalem. To przysporzy nam dodatkowych głosów. Biskupowi Michalikowi, korzystając z tej okazji chciałem serdecznie podziękować.

Jakie macie pomysły na realizację w Polsce zasady rozdziału państwa i kościoła, neutralności światopoglądowej państwa oraz równouprawnienia światopoglądów? Który z modeli funkcjonowania wyznań i światopoglądów w państwie i społeczeństwie jest Wam najbliższy i czy będziecie się w związku z tym kierowali zagranicznymi doświadczeniami w tej kwestii?

Chcę, by w perspektywie możliwie krótkiego czasu (ten czas obliczam na dwie najbliższe kadencje, tj. 8 lat) wprowadzić mechanizmy, które doprowadzą do respektowania zapisów obowiązującej nas Konstytucji RP. Marzy mi się Polska podobna do Szwecji, Czech lub Holandii. Nie podam więcej szczegółów teraz, bo istnieje ryzyko, że Napieralski z SLD odczyta je na najbliższej konferencji jako założenia programowe SLD na najbliższą kadencję [śmiech].

Jakie regulacje dotyczące relacji państwo-kościół poprawilibyście w pierwszym rządzie i w jaki sposób?

Pierwszy krok, i pierwszy zaoszczędzony miliard z budżetu to powrót nauczania religii tam gdzie jej miejsce. Ze względów organizacyjnych oraz naturalnej i bliskiej naszemu sercu szeroko rozumianej tolerancji być może najbliższy rok byłby okresem przejściowym, gdzie nauka religii rzymskokatolickiej mogłaby się odbywać na terenie szkół pod warunkiem, że nie będzie kosztować

podatników ani złotówki.

W zakresie kontrowersyjnych społecznie zagadnień bioetycznych, w jakich kwestiach Polska powinna Pana zdaniem zrobić krok naprzód?

Rozwój nauki w Polsce nie może być w żaden sposób blokowany przez instytucje religijne. Prawo do głoszenia swoich poglądów oczywiście tak, jednak zero tolerancji dla prób wpływania na instytucje państwowe przez jakichkolwiek przywódców religijnych. To co jest kontrowersyjne dla wyznawcy islamu, nie musi być kontrowersje dla katolika. To co kontrowersyjne dla katolika może być wyzwaniem dla naukowców i szansą na zdrowsze, bezpieczniejsze życie przyszłych pokoleń.

Teraz trochę z innych dziedzin: jaki jest Wasz stosunek do GMO, energii jądrowej, homeopatii w prawie farmaceutycznym?

Jeśli teraz zacznę wypowiadać się na temat energii jądrowej ośmieszyłbym się. Po prostu się na tym nie znam, podobnie jak Olgierd [śmiech]. Domyślam się, że wśród innych kandydujących partii lub hierarchów Kościoła znalazłby Pan wielu „specjalistów” od energii jądrowej, lotnictwa (vide katastrofa smoleńska), bioetyki. Pewne kwestie i opinie pozostawmy specjalistom, słuchajmy ich uważnie i z ich pomocą podejmujemy właściwe decyzje. GMO, energia jądrowa to medialne tematy ale nie powinno to oznaczać, że na takie tematy powinien się wypowiadać ktoś, tylko dlatego, że kandyduje do sejmu, lub że w tym sejmie się nagle znalazł.

Jest pewne dla mnie, że Polska potrzebuje taniego źródła energii, to na czym się znam (to jeden z moich zawodów) to źródła energii odnawialnej. Biogaz, energia która może pochodzić z tego, co na co dzień wyrzucamy do kosza. W Polsce są potężne źródła substratów, które są marnotrawione i zanieczyszczają środowisko a których źródło leży w produkcji rolnej i spożywczej. W Niemczech funkcjonuje ponad 4 tys. biogazowni. W Polsce ich jest zaledwie kilkanaście. Mimo tego, że w 2008 premier Pawlak szumnie „uruchomił” projekt pt. „Biogazownia w każdej gminie” i podpisana została umowa ze Szwecją. Można śmiało powiedzieć, że PSL poza kilkoma konferencjami i podpisaniem umowy w tej sprawie nie zrobił nic. Znam firmy, które chcą inwestować pieniądze w te technologie, sam doprowadziłem do realizacji jednego z nich na Pomorzu a budżet tego projektu to ponad 3 mln EUR. Wiem z jakimi problemami borykają się inwestorzy, wiem jakie problemy generują lokalne samorzady i instytucje publiczne. Wiem też, jak należy to zmienić. Wiem, też, że na PSL nie można liczyć [śmiech].

Homeopatia? Przedstawię tylko swoją opinię, nie trzeba być specjalistą w tej dziedzinie, by powiedzieć z pewnością, że homeopatia nie ma nic wspólnego ani z nauką ani z medycyną. Obecność homeopatii w zapisach prawa farmaceutycznego to żart.

Dziękuję za rozmowę.

Zobacz także te strony:

[Wierzę, że mogę wnieść do polityki więcej racjonalności](#)

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011). Koordynator ceremonii humanistycznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-09-2011)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2280>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl